

Krzysztof Piotr Sokołowski

## Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a udział w bójce lub pobiciu

### 1. Wstęp

Przedmiotem rozważań będzie kwestia dopuszczalności nałożenia obowiązku naprawienia szkody jako jednego z obowiązków nakładanych na sprawcę poddanego próbie<sup>1</sup> w sytuacji, gdy przypisano mu jedynie przestępstwo udziału w pobiciu z art. 158 § 1 k.k., a szkodą są koszty wynikłe ze spowodowania przez niego średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 i § 2 k.k.). Dla zachowania spójności wyводу zostanie wpierv zanalizowana natura i funkcja rzeczowego środka karnego oraz warunki nałożenia go na sprawcę. Następnie przedstawiona zostanie charakterystyka występów z art. 157 § 1 i 158 § 1 k.k. ze szczególnym uwzględnieniem możliwych szkód nimi wywołanych i warunków naprawienia ich na drodze karnoprawnej. Ostatecznie zostanie rozstrzygnięta *de lege lata* dopuszczalność nałożenia środka probacyjnego z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. na skazanego za udział w pobiciu. W opracowaniu zostaną uwzględnione także elementy prawoporównawcze. Chociaż w artykule będzie mowa o udziale w pobiciu, wszystkie rozważania i wnioski stosuje się także do udziału w bójce. Przyjęta konwencja terminologiczna wynika li tylko z wymogów ekonomii języka.

### 2. *Nemo potest commodum capere de iniuria sua propria*

W doktrynie prawa karnego silnie zakorzenione jest, wywodzące się jeszcze ze starożytności, przekonanie o konieczności pozbawienia sprawcy przestępstwa korzyści zeń osiągniętych. Jednocześnie coraz większą rolę w prawie i postępowaniu karnym odgrywa konieczność ochrony praw i interesów pokrzywdzonego. Obie te funkcje są jednocześnie realizowane przez:

- powództwo adhezyjne (art. 62 i n. k.p.k.);

---

<sup>1</sup> W takiej sytuacji będzie on w niniejszej pracy, dla zachowania ekonomii języka, tak ważnej w języku prawniczym (K. P. Sokołowski, „Czyny niedozwolone” a „delikty” – zagadnienia terminologiczne, PPUW 2006, nr 1, s. 104–105; tegoż, *Effusum vel dejectum* (art. 433 k.c.) a zalanie mieszkania, PS 2008, nr 9, s. 59; tegoż, „Następca prawny” w rozumieniu art. 1 ust. 3 i art. 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, PS 2009, nr 2, s. 86), określanym mianem „środek probacyjny”.

- zasądzenie odszkodowania z urzędu (art. 415 § 4 k.p.k.) (podstawą materialnoprawną są w obu przypadkach przepisy prawa cywilnego);
- obowiązek naprawienia szkody<sup>2</sup>, który może występować jako:
  - samodzielny środek karny (art. 46 k.k.) lub
  - środek probacyjny (art. 36 § 2 k.k. w zw. z art. 72 § 2 w przypadku kary ograniczenia wolności, art. 67 § 3 k.k. w razie warunkowego umorzenia postępowania, art. 72 § 2 k.k. w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary)<sup>3</sup>.

Występek z art. 158 § 1 k.k. nie należy do kategorii przestępstw z art. 46 § 1 k.k., przeto obowiązek naprawienia szkody jako samodzielny środek karny nie może być nałożony na sprawcę skazanego za udział w pobiciu typu podstawowego. Za przestępstwo to nie jest przewidziana kara ograniczenia wolności, zatem odpada możliwość zastosowania art. 36 § 2 k.k. w zw. z art. 72 § 2 k.k. Rozważania należy więc zawęzić do obowiązku naprawienia szkody jako środka probacyjnego z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k., ponieważ zarówno warunkowe umorzenie postępowania, jak i warunkowe zawieszenie wykonania kary mogą być zastosowane wobec uczestnika pobicia. Obowiązek naprawienia szkody jako samodzielny środek karny może być natomiast nałożony na skazanego za przestępstwa z art. 156, 157 i 158 § 2 oraz 3 k.k. W przypadkach tych nie ma zastosowania art. 67 § 3 k.k., ponieważ górna granica ustawowego zagrożenia karą przekracza 3 lata (art. 66 § 2 k.k.), może mieć natomiast *in casu* zastosowanie art. 72 § 2 k.k., albowiem istnieje możliwość nałożenia na sprawcę tych przestępstw kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat. Dla poniższych rozważań relewantny wprost będzie zatem tylko obowiązek naprawienia szkody jako środek probacyjny. Wiele z rezultatów analizy stosuje się jednak odpowiednio także do obowiązku naprawienia szkody jako samodzielnego środka karnego (art. 46 k.k.), a bezpośrednio z tego przepisu można wysnuć wnioski o istocie, celach i przesłankach nałożenia obowiązku naprawienia szkody jako środka probacyjnego. Chociaż ściśle rzecz ujmując, środek probacyjny z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. nie jest tożsamy z środkiem karnym z art. 46 k.k.<sup>4</sup>, patrząc z punktu widzenia ogólnej roli i celów, jakie oba spełniają, konkluzja o ich współistotności wydaje się w pełni usprawiedliwiona. Nie należy wszak zbytnio komplikować systemu prawa i uprawiać tego, co Niemcy określają jako *Haarspalterei*, tak charakterystyczną dla jurysprudencji pojęć,

---

<sup>2</sup> Spełnia on także inne funkcje, o czym dalej.

<sup>3</sup> K. Marszał, Orzekanie w procesie karnym w zakresie szkody wynikającej z popełnionego przestępstwa, (w:) Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005, s. 1157 i 1163.

<sup>4</sup> B. Kunicka-Michalska, (w:) G. Rejman (red.), Kodeks Karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 1999, s. 32 (Nb. 32); Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 148–149, teza 18, s. 135.

która przecież należy już do dawno minionej epoki w dziejach prawa, zwłaszcza że ustawa posługuje się w obu przypadkach tym samym pojęciem, a jednakowe rozumienie jednobrzmiących terminów jest jedną z podstawowych zasad wykładni językowej<sup>5</sup>. Przyjmuje się, że ma ona pierwszeństwo przed innymi rodzajami wykładni<sup>6</sup>. Pogląd ten jest szeroko reprezentowany także przez doktrynę innych państw europejskich<sup>7</sup>. Jedyne różnice między środkami z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. oraz z art. 46 k.k. to katalog przestępstw, przy których mogą być one nałożone, oraz kwestia poddania tego środka w tym pierwszym przypadku rygorom probacji. Zarówno jednak cel, jak i istota tego środka w obu przypadkach są takie same. Oba mają charakter majątkowy, a kwestia skutków ich naruszenia czy katalog przestępstw, za które mogą być nałożone, nie narusza ich współistotności. Poza tym samo pojęcie środka probacyjnego nie jest rozumiane jednolicie w doktrynie<sup>8</sup>, a uzasadnienie do kodeksu karnego czasem odróżnia środki karne od probacyjnych<sup>9</sup>, czasem zaś uważa te ostatnie za subkategorię tych pierwszych<sup>10</sup>.

### 3. Kompensacja jako podstawowy cel obowiązku naprawienia szkody

Z teoretycznego punktu widzenia obowiązek naprawienia szkody mógłby być nakładany na skazanego albo wyłącznie według dyrektyw sądowego

<sup>5</sup> T. Stawecki, P. Winczorek, Wstęp do prawoznawstwa, wyd. 3, Warszawa 2002, s. 167.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 166; K. P. Sokołowski, Następca prawny..., s. 91.

<sup>7</sup> Dla przykładu na ten temat w Niemczech: O. Bachof, Auslegung gegen den Wortlaut und Verordnungsgebung contra legem, JZ 1963, s. 695 i 697; E. Forsthoff, Rechtsstaat im Wandel, Stuttgart 1964, s. 152; K. Larenz, Methodenlehre der Rechtswissenschaft, Berlin–Heidelberg–New York–London–Paris–Tokyo 1991, s. 321; H. Heinrichs, (w:) O. Palandt (red.), Bürgerliches Gesetzbuch. Kommentar, Aufl. 64, München 2005, s. 7 (Rn 41); T. Ramm, Auslegung und gesetzesändernde Rechtsfortbildung, ArbuR 1962, s. 353, 356; K. F. Röhl, H. C. Röhl, Allgemeine Rechtslehre, Aufl. 3, München 2008, s. 632; W. Siebert, Die Methode der Gesetzesauslegung, Heidelberg 1958, s. 39; orzeczenie BVerfGE 4, 331, 351; RGZ 52, 334, 342; RGZ 169, 122, 124; BGHZ 4, 369, 375; BGH NJW 1956, 1553; BGHZ 46, 74; BFH JZ 1965, 459, 460; OLG Hamm OLGZ 82, 481. Z kolei w Austrii: P. Bydliński, Bürgerliches Recht I. Allgemeiner Teil, 4. Aufl., Wien 2007, s. 32 (Rn 1/55). W Wielkiej Brytanii i jej dominiach zob.: K. H. Gifford, How to Understand An Act of Parliament, 2<sup>nd</sup> ed., Melbourne 1967, s. 64; orzeczenia Warburton v. Loveland (1831) 2 D and Cl. 480, 489; ex p. Gaukrodger re O'Driscoll's application (1901) 20 N.Z.L.R. 660, 672; Richardson v. Austin (1911) 12 C.L.R. 463; Hare v. Gocher (1962) 2 Q.B. 641; Higgon v. O'Dea (1962) W.A.R. 146.

<sup>8</sup> E. Bieńkowska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 990 (Nb. 4).

<sup>9</sup> Nowe kodeksy..., s. 143.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 135.

wymiaru kary, zdefiniowanych w art. 53 k.k. i stosowanych na podstawie art. 56 k.k. do innych środków przewidzianych w k.k., albo również przy uwzględnieniu cywilistycznych przesłanek naprawienia szkody. Należy więc w pierwszej kolejności rozstrzygnąć, czy określony środek probacyjny ma głównie cel kompensacyjny, czy też służy przede wszystkim, jak inne środki karne i probacyjne, realizacji funkcji sprawiedliwościowej, prewencyjnej i resocjalizacyjnej<sup>11</sup>.

### 3.1. Karnoprawny charakter obowiązku naprawienia szkody

Wypowiedzi doktryny prawa karnego wskazują na penalny charakter środka probacyjnego z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. Wyraża się on w tym, że jest nakładany przez sąd karny, stanowi element odpowiedzialności sprawcy i dzieli los orzeczenia karnego. Wygasa on więc np. w razie zatarcia skazania<sup>12</sup>, w przeciwieństwie do zasądzonego powództwa adhezyjnego i odszkodowania z urzędu na podstawie art. 415 § 4 k.p.k. Co więcej, na mocy art. 56 k.k. dyrektywy sądowego wymiaru kary stosuje się też do innych środków przewidzianych w k.k., a więc do środków karnych i probacyjnych<sup>13</sup>. Nakazują one, by sąd, nakładając środki probacyjne, w tym także karnoprawny obowiązek naprawienia szkody, kierował się celami wychowawczymi i prewencyjnymi<sup>14</sup>. Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody powstaje dopiero w chwili, gdy orzeczenie sądowe, w którym jest on nakładany, staje się prawomocne<sup>15</sup>. Natomiast analogiczny obowiązek cywilnoprawny istnieje od samego momentu powstania szkody<sup>16</sup>. Karnistyka uznaje to za kolejny ar-

---

<sup>11</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 152 (Nb. 280).

<sup>12</sup> M. Łukasiewicz, A. Ostapa, *Nawiązka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne*, *Pr. 2002*, nr 2, s. 76.

<sup>13</sup> J. Wojciechowska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 932 (Nb. 2).

<sup>14</sup> Wyraźnie o funkcji prewencyjnej J. Wojciechowska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 901 (Nb. 2); tak też Wytoczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej – uchwała SN z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1, teza V, pkt 22.

<sup>15</sup> Skazany musi poddać się obowiązkowi wynikającemu z orzeczenia karnego dopiero od chwili jego uprawomocnienia się, a nie od chwili popełnienia przestępstwa. Nikogo by wszak nie przyjęto do więzienia, gdyby sam się doń zgłosił z chęcią odbycia kary pozbawienia wolności, twierdząc, że popełnił odpowiednie przestępstwo, w przypadku, gdy brak wyroku skazującego go na tę karę. Tak więc obowiązki wynikające z orzeczenia skazującego powstają dopiero w chwili jego uprawomocnienia się. Obowiązki te to obowiązek poddania się karze i środkom karnym. Obowiązek naprawienia szkody z art. 72 § 2 k.k. jest penalnym środkiem probacyjnym, ergo powstaje on dopiero w chwili, gdy orzeczenie sądowe nakładające go staje się prawomocne.

<sup>16</sup> Sąd cywilny ma o wiele mniejsze możliwości ingerencji w wysokość należnego odszkodowania niż sąd karny [może to zrobić tylko przez: określenie wysokości szkody, określenie stopnia przyczynienia się poszkodowanego wg art. 362 k.c., miarkowanie odszkodowania na podstawie art. 440 k.c., jednak SN wykluczył stosowanie tego ostatniego przepisu do szkód wyrządzonych umyślnie lub z grubego niedbalstwa – zob. orzeczenie SN z dnia 18 grudnia 1968 r., II CR 409/69, OSN 1969, nr 11, poz. 207 i orzeczenie SN z dnia 18 marca 1970 r.,

gument potwierdzający penalną naturę karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody<sup>17</sup>. Również niemiecka doktryna prawa karnego podkreśla represyjny charakter obowiązku naprawienia szkody (*Auflage, den Schaden wiedergutmachen, Wiedergutmachungsauflage* – zob. § 56b II pkt 1 StGB)<sup>18</sup>.

Jednakże uznawany przez doktrynę penalny charakter obowiązku naprawienia szkody należy odróżnić od podstawowego celu, jakiemu ma on służyć.

### 3.2. Odszkodowawczy cel obowiązku naprawienia szkody w ogólności

Doktryna wyróżnia dwie główne funkcje obowiązku naprawienia szkody: odszkodowawczą i prewencyjno-wychowawczą. Mimo że jurysprudencja podkreśla karnoprawny charakter tego środka probacyjnego i dominację czynników prewencyjno-wychowawczych<sup>19</sup>, nie można zapominać, iż ten środek ze swej samej istoty ma cel wybitnie kompensacyjny – polega wszak na usunięciu przez sprawcę spowodowanego przezeń uszczerbku w prawie chronionych dobrach pokrzywdzonego. Nie może być orzeczony, jeżeli nie da się stwierdzić szkody lub osoby poszkodowanego. W takiej sytuacji należy orzec, jeśli ustawa tak stanowi, nawiązkę lub świadczenie pieniężne, które ma w zasadzie charakter pewnego symbolicznego zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości<sup>20</sup>. Doktryna podkreśla, że świadczenie pieniężne ma sens tylko wtedy, gdy brakuje skonkretyzowanego i zindywidualizowanego pokrzywdzonego, albo gdy trudno w sposób wymierny

---

II CR 351/69, BSN 11/170, poz. 208, co znalazło uznanie doktryny – zob. M. Safjan, (w:) K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, 4. wyd., Warszawa 2005, s. 1256]. Ponieważ zarówno wysokość szkody (pomijając szkodę progresywną), jak i stopień przyczynienia się poszkodowanego są określone w chwili ziszczenia się zdarzenia wywołującego szkodę lub w chwili powstania szkody, sąd cywilny jedynie je deklaratoryjnie stwierdza, i, pomijając rzadkie wypadki stosowania art. 440 k.c., nie może ingerować w przesłanki naprawienia szkody ustalone w chwili ziszczenia się zdarzenia wywołującego szkodę lub w chwili powstania szkody. Sąd karny musi natomiast przy nakładaniu obowiązku naprawienia szkody uwzględnić dyrektywy sądowego wymiaru kary, może więc np. nałożyć obowiązek naprawienia szkody jedynie w części ze względu na właściwości i warunki osobiste sprawcy.

<sup>17</sup> M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Nawiązka..., s. 74; tychże, Obowiązek naprawienia szkody – wybrane zagadnienia, Prok. i Pr. 2001, nr 9, s. 58; Z. Gostyński, Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym, Kraków 1999, s. 30.

<sup>18</sup> T. Fischer, Strafgesetzbuch und Nebengesetze, Aufl. 55, München 2008, s. 491 (Rn 2); W. Stree, (w:) A. Schönke, H. Schröder (red.), Strafgesetzbuch. Kommentar, Aufl. 27, München 2006, s. 879 (Rn 2); K. Lackner, (w:) K. Kühl (red.), Strafgesetzbuch. Kommentar, Aufl. 26, München 2007, s. 365 (Rn 1); G. Gribbohn, (w:) Strafgesetzbuch. Leipziger Kommentar, Bd. 2. §§ 32–60, Aufl. 11, Berlin 2005, § 56b (Rn 1–2); orzeczenie Bay-OblGSt. 1970, 122, 124; OLG Frankfurt NJW 1978, 959, 960.

<sup>19</sup> Z. Gostyński, Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody, Katowice 1984, s. 82–83.

<sup>20</sup> E. Bieńkowska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 1138.

oszacować wyrządzone przestępstwem szkody i krzywdy<sup>21</sup>. W sposób wyraźny jest tu przeciwstawiony charakter represyjno-słusznosciowy świadczenia pieniężnego (zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości) odszkodowawczemu celowi obowiązku naprawienia szkody, który ma pierwszeństwo przed wskazanym świadczeniem, gdy można ustalić szkodę i poszkodowanego.

Obowiązek naprawienia szkody jest centralnym elementem mocno zakotwiczonej w prawie międzynarodowym idei ochrony interesów pokrzywdzonego w prawie karnym. Należy zwrócić uwagę w szczególności na Deklarację ONZ o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy z dnia 29 listopada 1985 r.<sup>22</sup> i zalecenie Nr R (85) 11 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie pozycji ofiary w prawie karnym materialnym i procesowym z dnia 28 czerwca 1985 r. Podkreślają one konieczność zapewnienia ofiarom zbrodni i występków zadośćuczynienia oraz odszkodowania, pochodzących przede wszystkim od sprawcy przestępstwa, z którego wynikła szkoda.

Na prymat funkcji odszkodowawczej określonego środka probacyjnego wskazuje także fakt, że przy jego nakładaniu nie stosuje się przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczeń (art. 46 § 1 *in fine* k.k.). Może być on więc być nałożony na skazanego, choćby kodeks cywilny pozwalał na uniknięcie odpowiedzialności cywilnej przez podniesienie przez dłużnika ekscypcji przedawnienia. Terminy przedawnienia roszczeń były tradycyjnie krótsze niż okresy przedawnienia karalności przestępstw<sup>23</sup>, zatem polepszało to zwykle sytuację poszkodowanego, którego upływ terminu przedawnienia nie pozbawia możliwości zastosowania przymusu państwowego dla zaspokojenia swych roszczeń<sup>24</sup>. Paradoksalnie argument ten jest podnoszony przez doktrynę<sup>25</sup> jako dowód na penalny charakter tego środka karnego, podkreślający jego byt niezależny od roszczeń cywilnoprawnych. Nie można się więc nie zgodzić z Z. Gostyńskim, że nie należy przeciwstawiać penalnego charakteru obowiązku naprawienia szkody jego odszkodowawczym celom<sup>26</sup>.

Oprócz swojej podstawowej funkcji odszkodowawczej obowiązek naprawienia szkody ma również, jak wszystkie środki karne i probacyjne, cel re-

---

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 1138.

<sup>22</sup> Tekst dostępny pod adresem: [http://www.unhchr.ch/html/menu3/b/h\\_comp49.htm](http://www.unhchr.ch/html/menu3/b/h_comp49.htm) (pobrano 1.12.2008 r.).

<sup>23</sup> M. Łukasiewicz, A. Ostapa, Nawiazka..., s. 75.

<sup>24</sup> W 2007 r. sytuacja uległa pewnej zmianie, jako że nowy art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. wydłużył termin przedawnienia cywilnoprawnych roszczeń z przestępstwa z 10 do 20 lat *a tempore facti*, podczas gdy terminy przedawnienia karalności przestępstw to 30, 20, 15, 10, 5 i 1 rok (art. 101 k.k.).

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>26</sup> Z. Gostyński, Karnoprawny..., s. 82–83.

presyjny (sprawiedliwa odpłata za popełniony czyn przestępny) oraz wychowawczy (przyczynienie się do poprawy sprawcy, zapobieżenie powrotowi do przestępstwa). Jednakże ich rola, w porównaniu do innych środków, jest proporcjonalnie niewielka, albowiem środek ten z samej swej nazwy nakierowany jest przede wszystkim na usunięcie uszczerbku wywołanego przestępstwem. W tym zawiera się jego istota. Środkiem karnym zbliżonym do obowiązku naprawienia szkody jest nawiązka. Jednakże w przeciwieństwie do niego, ma ona zadanie przede wszystkim represyjno-wychowawcze, co przejawia się w tym, że nierzadko jest wymierzana na rzecz innego podmiotu niż pokrzywdzony, oraz w jej oderwaniu od szkody<sup>27</sup>. Ustawa akcentuje jej elementy penalne<sup>28</sup>. Dawniejsza doktryna prawa karnego wypowiadała się nierzadko za nadrzędnością funkcji represyjno-wychowawczej obowiązku naprawienia szkody<sup>29</sup>. Jednakże poglądy te zdezaktualizowały się w znacznej mierze ze względu na wyraźne pogłębienie się procesu „ucywilizowania” prawa karnego – *vide* wzmiankowane akty prawa międzynarodowego<sup>30</sup>.

Także odstąpienie przez ustawodawcę w k.k. z 1997 r. od użycia pojęcia „kara dodatkowa”, stosowanego w k.k. z 1969 r., na rzecz terminu „środek karny” – między innymi w stosunku do obowiązku naprawienia szkody – sugeruje chęć zmanifestowania podrzędności funkcji represyjnej na rzecz innych ról, w szczególności odszkodowawczej<sup>31</sup>.

Również niemiecka doktryna prawa karnego podkreśla, przy zachowaniu represyjnego charakteru obowiązku naprawienia szkody, jego przede wszystkim odszkodowawczy cel<sup>32</sup>. Podobnie jak w prawie polskim, także w Niemczech do tego środka nie stosuje się przepisów o przedawnieniu<sup>33</sup>.

<sup>27</sup> Np. dla orzeczenia nawiązki za kradzież leśną z art. 290 k.k. nie jest konieczne istnienie szkody, choć zazwyczaj ona występuje. Można sobie jednak wyobrazić nietypowy przypadek, w którym wyrębane w ramach kradzieży leśnej drzewa miały być i tak wkrótce wycięte, a drewno zostało odnalezione – szkoda została zatem naprawiona. Jeżeli zaś drewno nie zostało w ogóle wywiezione, a jedynie przygotowane do wywózki, to szkoda wcale nie powstała. W obu przypadkach nie występuje ona już w chwili orzekania tego środka karnego.

<sup>28</sup> J. Wojciechowska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 904 (Nb. 2).

<sup>29</sup> Por. np. Z. Gostyński, *Karnopravny...*, s. 82–83; R. Szarek, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1971 r., III PRN 105/71, *Nowe Prawo* 1973, nr 3, s. 454–460.

<sup>30</sup> E. Bieńkowska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 1141.

<sup>31</sup> J. Wojciechowska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 879.

<sup>32</sup> G. Gribbohn, *op. cit.*, § 56 b (Rn 5); H. Ostendorf, (w:) U. Kindhäuser, U. Neumann, H. U. Paeffgen (red.), *Strafgesetzbuch*, 2. Aufl., Baden-Baden 2005, s. 1654 (Rn 4).

<sup>33</sup> T. Fischer, *op. cit.*, s. 492 (Rn 6); H. Ostendorf, (w:) U. Kindhäuser, U. Neumann, H. U. Paeffgen (red.), *op. cit.*, s. 1654 (Rn 7); W. Stree, (w:) A. Schönke, H. Schröder (red.), *op. cit.*, s. 880 (Rn 9); orzeczenie OLG Stuttgart MDR 1971, 1025; OLG Hamburg 1976, 527; H. Schall, *Bedeutung der zivilrechtlichen Verjährungseinrede bei Anordnung der Wiedergutmachungsaufgabe*, *NJW* 1977, s. 1045 i 1046.

Służy on silniejszemu uwzględnieniu interesu ofiary w kompensacji szkody<sup>34</sup>. Ma on pierwszeństwo przed innymi finansowymi środkami karnymi<sup>35</sup>.

### 3.3. Solidarny obowiązek naprawienia szkody

Silnym argumentem za uznaniem pierwszeństwa odszkodowawczej funkcji środka probacyjnego z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. byłoby dopuszczenie możliwości solidarnego nałożenia go na współsprawców przestępstwa wywołującego szkodę. Należy więc rozważyć, czy istnieje taka możliwość.

Mimo karnoprawnej natury obowiązku naprawienia szkody, uznawanej przez doktrynę, nie można zapominać, że z samej swej istoty jest on nakierowany przede wszystkim na ochronę interesu pokrzywdzonego. Potwierdzają to ww. akty prawa międzynarodowego. Jego podstawowym celem nie jest wszak wyrządzenie sprawcy dodatkowej dolegliwości, ani pozbawienie go korzyści osiągniętych z przestępstwa – te funkcje spełniają bowiem doskonale grzywna, nawiązka, świadczenie pieniężne czy przepadek przedmiotów. Nie byłoby więc sensu wprowadzanie dodatkowego środka spełniającego te same funkcje. Głównym celem obowiązku naprawienia szkody z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. jest przymuszenie skazanego do wyrównania uszczerbku wywołanego popełnionym przestępstwem. W razie niewypełnienia go w okresie próby, dłużnikowi grozi wykonanie zawieszony kary lub podjęcie zawieszony postępowania, co może silniej skłonić go do naprawienia szkody niż perspektywa egzekucji cywilnej<sup>36</sup>. Kompensacja szkody stanowi domenę prawa prywatnego (art. 415–449<sup>11</sup> k.c.). Doktryna prawa karnego powszechnie uznaje więc pomocnicze wykorzystanie dorobku cywilistyki dla stwierdzenia istnienia, rozmiaru i sposobu naprawienia szkody, o czym będzie bliżej mowa w następnej części niniejszego artykułu. Ustawa karna nie rozstrzyga dopuszczalności nałożenia na sprawców obowiązku solidarnego naprawienia szkody. Skoro tak, to ze względu na samą istotę tego środka probacyjnego (wyrównanie uszczerbku) i uznanie przez karnistykę konieczności pomocniczego wykorzystania dorobku cywilistyki w tej materii, także i w kwestii solidarności rozstrzygać musi prawo prywatne. Ono natomiast nie przewiduje wręcz innej możliwości, jak tylko zobowiązanie współsprawców do solidarnej kompensacji szkody (441 k.c.). Stopień przyczynienia się każdego z nich decyduje tylko o regresach, nie może natomiast powodować zniesienia solidarności (wszak w kodeksie cywilnym brak jest odpowiednika art. 137 § 1 *in fine* k.z.<sup>37</sup>). Zobowiązanie współsprawców

---

<sup>34</sup> T. Fischer, *op. cit.*, s. 492 (Rn 2).

<sup>35</sup> *Ibidem* (Rn 1); H. Ostendorf, (w:) U. Kindhäuser, U. Neumann, H. U. Paeffgen (red.), *op. cit.*, s. 1654 (Rn 1).

<sup>36</sup> T. Fischer, *op. cit.*, s. 491 (Rn 1).

<sup>37</sup> „Jeżeli szkodę wyrządziło kilka osób wspólnie, odpowiedzialność ich jest solidarna, chyba że udowodnione będzie, kto w jakim stopniu przyczynił się do wywołania szkody”.



do solidarnego naprawienia szkody jest więc jak najbardziej dopuszczalną formą nałożenia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody. Stanowisko to wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 sierpnia 1975 r., Rw 393/75 (OSNKW 1975, nr 12, poz. 173) z glosą Z. Czeszejki-Sochackiego (OSP 1977, nr 6, poz. 109) oraz w uchwale siedmiu sędziów SN z dnia 19 grudnia 1979 r., VI KZP 8/79 (OSP 1980, nr 18, poz. 183), a potem powtórzył w wyroku z dnia 12 maja 1980 r., II KR 118/80 (LEX nr 21868) i w wyroku z dnia 3 października 1980 r., I KR 213/80 (LEX nr 21882), a ostatnio w uchwale z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 40/2000 (OSNKW 2001, nr 1–2, poz. 2). W tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy zaznaczył, powołując się na uzasadnienie projektu k.k., że *ratione legis* wprowadzenia tego środka karnego było umożliwienie pokrzywdzonemu łatwiejszego niż w drodze procesu cywilnego zaspokojenia jego roszczeń<sup>38</sup>. Sąd Najwyższy uznał zatem wprost priorytetową rolę funkcji kompensacyjnej obowiązku naprawienia szkody, albowiem odpowiedzialność solidarna służy lepszemu zabezpieczeniu interesów pokrzywdzonego<sup>39</sup>. Odpowiedzialność ta wyraźnie spycha na dalszy plan funkcję represyjno-wychowawczą – oto bowiem naprawienie całej szkody przez jednego ze współsprawców uniemożliwia wykonanie zawieszanej kary (w przypadku art. 72 § 2 k.k.) względem któregośkolwiek z nich<sup>40</sup> lub podjęcia przeciw któremukolwiek z nich zawieszono postępowania (w przypadku art. 67 § 3 k.k.), oczywiście tylko z powołaniem się na niewykonanie tego obowiązku. Widać więc wyraźnie, że Sąd Najwyższy uznaje prymat odszkodowawczego celu obowiązku naprawienia szkody.

W orzecznictwie i doktrynie prezentowany jest co prawda także pogląd przeciwny, nie dopuszczający nałożenia obowiązku solidarnego naprawienia szkody na współsprawców, a nakazujący rozdzielić na nich odpowiedzialność proporcjonalnie do stopnia przyczynienia się poszczególnych współdziałających do spowodowania konkretnej szkody<sup>41</sup>. W uzasadnieniu tego stanowiska podnosi się, że prowadziłoby to do solidarnej odpowiedzialności penalnej, której nie przewiduje prawo karne. Podkreśla się też, że obowiązek ten ma charakter ściśle indywidualny, jako że jest środkiem karnym. M. Łukaszewicz i A. Ostapa powołują się nawet na art. 1 k.c., ograniczający za-

<sup>38</sup> M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Obowiązek..., s. 72.

<sup>39</sup> Zob. A. Guzik, Wpływ warunków materialnych sprawcy na nakładanie obowiązku naprawienia szkody, CzPKiNP 2002, nr 1, s. 130; M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Obowiązek..., s. 72.

<sup>40</sup> M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Obowiązek..., s. 75.

<sup>41</sup> Uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 15 lipca 1971 r., VI KZP 81/70, OSNKW 1971, nr 10, poz. 144; wyrok SN z dnia 24 marca 1977 r., VI KR 1/77, OSP 1978, nr 2, poz. 33; orzeczenie SA w Krakowie z dnia 26 stycznia 1994 r., II AKr 232/93, KZS 1994, nr 1, poz. 20; wyrok SN z dnia 3 lutego 1997 r., V KKN 56/97, Prok. i Pr. 1998, dodatek „Orzecznictwo”, nr 7–8, poz. 2; M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Obowiązek..., s. 74.

stosowanie tej ustawy do stosunków cywilnoprawnych<sup>42</sup>. Stanowisko to nie uwzględnia jednak w dostatecznym stopniu podstawowego celu obowiązku naprawienia szkody, który nie polega przede wszystkim na wywołaniu u skazanego dodatkowej dolegliwości, ale na lepszym zabezpieczeniu interesów poszkodowanego, co podkreśla Sąd Najwyższy. Ma to tym większe znaczenie wobec wzrostu roli ochrony pokrzywdzonego w prawie międzynarodowym (zob. wzmiankowane wyżej dokumenty międzynarodowe). Pogląd o niedopuszczalności zobowiązania współsprawców do solidarnego naprawienia szkody na drodze karnoprawnej nie uwzględnia więc w wystarczającym stopniu rozwoju *iuris gentium*, który dokonał się w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Powołanie się natomiast na art. 1 k.c. o tyle nie wydaje się trafne, że doktryna prawa karnego powszechnie uznaje konieczność pomocniczego stosowania dorobku prawa cywilnego do nieuregulowanych w prawie karnym kwestii obowiązku naprawienia szkody, o czym była już mowa. Stosuje się go jednak tylko do stosunku łączącego skazanego z pokrzywdzonym, zbliżonego do zwykłego stosunku cywilnoprawnego. Tak więc mająca podstawowe znaczenie dla obowiązującej obecnie jurysprudencji interpretacja teleologiczna, niejako *Regina omnium interpretationum*, przemawia za dopuszczeniem zobowiązania współsprawców do solidarnego naprawienia szkody na drodze karnoprawnej.

Zobowiązanie solidarne zawsze wymaga łączącego strony stosunku podstawowego, który decyduje o regresach. W przypadku wyrządzenia szkody stosunek ten wyznacza stopień przyczynienia się współsprawców do wyrządzonej szkody i stopień ich winy. Dla wykonania zawieszony kary relewantne powinno być niewykonanie przez współsprawcę obowiązku naprawienia szkody w części przypadającej na niego według tych czynników. Niewykonanie obowiązku naprawienia szkody w rozmiarze przekraczającym ww. część przez tego z dłużników solidarnych, od którego poszkodowany zażądał jej naprawienia, nie może powodować wykonania zawieszony kary względem wszystkich współsprawców. Przy spełnieniu powyższych warunków nie ma mowy o solidarnej odpowiedzialności karnej innej niż zbliżona do odpowiedzialności cywilnej karna odpowiedzialność odszkodowawcza wobec poszkodowanego. Z uwagi na regresy nie jest to odpowiedzialność zbiorowa. Roszczenia zwrotne decydują też o tym, że mimo naprawienia szkody przez jednego z dłużników solidarnych, skutkującego wygaśnięciem tego obowiązku względem pozostałych, nie można mówić, jakoby solidarność przeszkadzała w spełnianiu celu wychowawczego środka probacyjnego z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. Jednakże nie da się ukryć, że osłabia ona ten cel na rzecz funkcji kompensacyjnej.

---

<sup>42</sup> M. Łukasiewicz, A. Ostapa, Obowiązek..., s. 73.

Jako konkluzję należy przyjąć, że dopuszczalne, a nawet właściwe jest nałożenie na współsprawców szkody obowiązku jej solidarnego naprawienia w trybie karnoprawnym. Służy ono lepszej ochronie interesów pokrzywdzonego, który może sam wybierać, od którego z dłużników chce uzyskać świadczenie na zaspokojenie swych roszczeń. Nie narusza art. 1 k.c., ani nie daje możliwości „solidarnego” wykonania zawieszony kary względem wszystkich współdziałających, gdy tylko niektórzy nie dopełniają swych obowiązków kompensacyjnych. Zobowiązanie do solidarnego naprawienia szkody na drodze karnoprawnej jest akceptowane w starszym i najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Dopuszczenie przez Sąd Najwyższy tak charakterystycznej dla prawa cywilnego odpowiedzialności solidarnej jest kolejnym argumentem za przewagą celów kompensacyjnych obowiązku z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k.

### 3.4. Konkluzja

Reasumując, mimo że doktryna podkreśla penalny charakter karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody, wyrażający się w byciu elementem odpowiedzialności karnej i dzieleniu losu orzeczenia karnego, co wyraża się w jego wygaśnięciu z chwilą zatarcia skazania albo śmierci zobowiązanego oraz w byciu nakładanym przy zastosowaniu dyrektyw sądowego wymiaru kary (art. 53 w zw. z art. 56 k.k.), to jednak spełnia on, w świetle najnowszej literatury i ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego, przede wszystkim funkcję odszkodowawczą dla poszkodowanego, i stąd, aby mógł być nałożony na skazanego, muszą być spełnione cywilistyczne przesłanki naprawienia szkody, bowiem kompensacja jest domeną prawa prywatnego. Pogląd ten podziela także doktryna i judykatura niemiecka. Ogólnie rzecz biorąc, należy więc za A. Markiem stwierdzić, że ze względu na swój karnoprawny charakter i przede wszystkim odszkodowawczy cel oraz fakt, iż jest on egzekwowany w trybie cywilnoprawnym, karnoprawny obowiązek naprawienia szkody nie ma czystej natury<sup>43</sup>.

## 4. Przesłanki naprawienia szkody w ogólności

Prawo cywilne wyróżnia trzy przesłanki naprawienia szkody:

- 1) szkodę;
- 2) związek przyczynowy między zdarzeniem, z którym ustawa łączy odpowiedzialność określonej osoby, a szkodą;
- 3) zdarzenie, z którym ustawa łączy odpowiedzialność określonej osoby<sup>44</sup>.

---

<sup>43</sup> A. Marek, Komentarz..., s. 142.

<sup>44</sup> W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania. Zarys wykładu, wyd. 9, Warszawa 2004, s. 206.

Piśmiennictwo prawa karnego uważa spełnienie powyższych przesłanek za *condicionem sine qua non* nałożenia na skazanego obowiązku z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k.<sup>45</sup>. Zanalizujmy je kolejno.

Ad 1. Szkoda to ubytek we wszelkich dobrach chronionych przez prawo, zarówno na mieniu, jak i na osobie (*damnum emergens et lucrum cessans*)<sup>46</sup>. Jest to podstawowy warunek nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody. Gdy nie ma szkody, nie ma czego naprawiać, więc w takim wypadku nałożony na sprawcę środek byłby po prostu niewykonalny. Nawet w przypadku warunkowego umorzenia postępowania, gdzie art. 67 § 3 k.k. jako jedyny przewiduje bezwarunkowe nałożenie obowiązku naprawienia szkody, nie nakłada się go, gdy brak jest szkody<sup>47</sup>. Szkoda relewantna dla obowiązku z art. 72 § 2 k.k. jest określana według zasad uznawanych w prawie cywilnym; obejmuje ona także krzywdę<sup>48</sup>. Zarówno ustawodawca<sup>49</sup>, jak i doktryna<sup>50</sup> oraz Sąd Najwyższy<sup>51</sup> podkreślają zasadność wykorzystywania dorobku prawa cywilnego do stwierdzenia istnienia i rozmiaru szkody. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje na kompensacyjny charakter karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody. W orzeczeniu z dnia 10 maja 1994 r., WR 75/94 (OSNKW 1994, nr 7–8, poz. 46), Sąd Najwyższy stwierdził, że: „przewidziana w art. 75 § 2 pkt 1 k.k. (z 1969 r. – przyp. autora) możliwość nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia

---

<sup>45</sup> Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 76.

<sup>46</sup> W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 96 i 100; A. Guzik, *op. cit.*, s. 29; M. Leonieni, *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w polskim prawie karnym (analiza ustawy i praktyki sądowej)*, Warszawa 1974, s. 122; Z. Gostyński, *Karnoprawny...*, s. 82–83; K. Marszał, *op. cit.*, s. 1157 i 1163; B. Kunicka-Michalska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 1089 (Nb. 40). Przeciwnie natomiast J. Śliwowski, *Kara ograniczenia wolności. Studium penalistyczne*, Warszawa 1973, s. 114. Orzecznictwo SN nie jest jednak w tej materii jednolite. W uchwale z dnia 23 czerwca 1992 r., I KZP 21/92 (OSNKW 1992, nr 9–10, poz. 63) SN opowiedział się za uwzględnieniem *lucris cessantis*, jednak w licznych orzeczeniach wyraził pogląd przeciwny (por. np. uchwała SN z uchwała z dnia 15 lipca 1971 r., VI KZP 81/70, OSNKW 1971, nr 10, poz. 144; orzeczenie SN z dnia 10 maja 1994 r., WR 75/94, OSNKW 1994, nr 7–8, poz. 46; orzeczenie SN z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, LEX nr 53028). Szersze rozważania na ten temat przekraczają ramy niniejszego artykułu.

<sup>47</sup> B. Kunicka-Michalska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 1084 (Nb. 30).

<sup>48</sup> Uchwała SN z dnia 23 czerwca 1992 r., I KZP 21/92, OSNKW 1992, nr 9–10, poz. 63; W. Daszkiewicz, *Naprawienie szkody w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 15–16 oraz 66 i n.; M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Obowiązek...*, s. 64; A. Guzik, *op. cit.*, s. 134; M. Cieślak, A. Murzynowski, *Wynagrodzenie szkody osobie pokrzywdzonej przestępstwem – jego znaczenie w sferze prawa karnego*, SP 1974, nr 2, s. 45; B. Kunicka-Michalska, (w:) G. Rejman (red.), *op. cit.*, s. 1088 (Nb. 38). Taki sam pogląd przeważa w doktrynie niemieckiej.

<sup>49</sup> *Nowe kodeksy...*, s. 148.

<sup>50</sup> Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 66; M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Obowiązek...*, s. 62.

<sup>51</sup> Uchwała SN z dnia 24 sierpnia 1972 r., VI KZP 3/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 80.

szkody wyrządzonej przestępstwem jest ograniczone rozmiarem szkody". Rozmiar obowiązku naprawienia szkody nie może przekraczać wysokości samej szkody<sup>52</sup>. W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy zauważył, że obowiązek naprawienia szkody może zostać nałożony tylko wówczas, gdy oskarżony przestępstwem swym wyrządził szkodę osobie pokrzywdzonej<sup>53</sup>. Także fakt, że obowiązek naprawienia szkody może być nałożony tylko na osoby, które szkodę rzeczywiście wyrządziły (tj. na sprawców, współsprawców, podżegaczy i pomocników), a nie na osoby, które z przestępstwa odniosły korzyść majątkową, potwierdza odszkodowawczą naturę tego środka karnego<sup>54</sup>. Pogląd przeciwny sugerowałby pierwszoplanowość pozbawienia korzyści osiągniętych z czynu zagrożonego karą, a nie priorytet kompensacji. Również w wyroku z dnia 8 marca 1935 r., 3K. 1909/34 (OSN 1935, nr 438), Sąd Najwyższy stwierdził, że podstawą zobowiązania oskarżonego do wynagrodzenia szkody jest okoliczność, iż czynem swym wyrządził szkodę. Nierozzerwalna akcesoryjność obowiązku naprawienia szkody względem szkody (zarówno co do jej istnienia jak i rozmiarów), dobitnie podkreślana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stanowi jeszcze jeden argument za uznaniem jego wybitnie kompensacyjnego celu.

Zobowiązanie do naprawienia szkody nie dotyczy obowiązków odszkodowawczych idących dalej, niż przewiduje to prawo cywilne. Jeśli prawo cywilne nie uważa za szkodę pewnych skutków, to prawo karne tym bardziej nie jest do tego uprawnione<sup>55</sup>. Zarówno więc zakres odpowiedzialności odszkodowawczej, jak i sposób naprawienia szkody są określone przez prawo cywilne. Także pojęcie szkody w prawie cywilnym i karnym, mimo pewnych rozbieżności w doktrynie, jest takie samo<sup>56</sup>.

Również niemiecka doktryna i judykatura prawa karnego podkreśla konieczność wykorzystania dorobku cywilistyki dla określenia zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej, wysokości szkody i zdarzenia ją wywołującego przy orzekaniu karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody<sup>57</sup>.

Ad 2. Związek przyczynowo-skutkowy między zdarzeniem, z którym ustawa łączy odpowiedzialność określonej osoby, a szkodą nie może mieć charakteru li tylko *condicionis sine qua non*, ale musi być adekwatny – należy więc pominąć nienormalne następstwa zdarzenia wywołującego szko-

<sup>52</sup> Uchwała SN z dnia 24 sierpnia 1972 r., VI KZP 3/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 80.

<sup>53</sup> Orzeczenie SN z dnia 28 lutego 1990 r., V K(RN 9/90, OSNPG 1990, nr 10, poz. 70.

<sup>54</sup> Orzeczenie SN z dnia 3 maja 1984 r., I KR 74/84, OSNPG 1985, nr 1, poz. 3.

<sup>55</sup> Por. Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 62.

<sup>56</sup> K. Marszał, *op. cit.*, s. 1162 i Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 66.

<sup>57</sup> G. Gribbohn, *op. cit.*, § 56b (Rn 5–6); H. Ostendorf, (w:) U. Kindhäuser, U. Neumann, H. U. Paeffgen (red.), *op. cit.*, s. 1654 (Rn 7); T. Fischer, *op. cit.*, s. 492 (Rn 6); w orzecznictwie: OLG Stuttgart MDR 1971, 1025; OLG Karlsruhe Die Justiz 1978, 112; OLG Hamburg MDR 1980, 246.

dę<sup>58</sup>. Konieczność ustalenia związku przyczynowo-skutkowego między przestępstwem a szkodą podkreśla też judykatura<sup>59</sup> oraz niemiecka doktryna<sup>60</sup>.

Ad 3. W przypadku karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody zdarzeniem wywołującym daną szkodę może być tylko wypełnienie znamion konkretnego typu przestępstwa materialnego<sup>61</sup>, a nie jakiegokolwiek czynu, nawet przestępnego. Najwyraźniej widać to w przypadku art. 46, statuującego obowiązek naprawienia szkody jako samoistny środek karny. Wymienia on bowiem enumeratywnie rodzaje przestępstw, w przypadku skazania za które jego nałożenie jest możliwe. Chociaż art. 67 § 3 k.k. i art. 72 § 2 k.k. nie zawierają takiego ograniczonego katalogu przestępstw, jednak ze względu na jedność natury obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego i probacyjnego, o czym była już wyżej mowa, myśl przewodnią tego przepisu, że tylko dane konkretne przestępstwo może być podstawą nałożenia szkody, stosuje się także do obowiązku probacyjnego z art. 67 § 3 k.k. i art. 72 § 2 k.k. Jest on wszak reakcją społeczeństwa na naruszenie norm prawa karnego materialnego, elementem odpowiedzialności karnej, w ramach której obowiązuje zasada *nulla poena sine crimine*, wynikająca, choć nie tautologicznie, z zasad *nullum crimen sine lege* i *nulla poena sine lege*. Z prymatu kompensacyjnego celu przedmiotowego środka nie wynika możliwość przełamania ww. zasad, albowiem, jak już było powiedziane, ma on mieszaną naturę, w której silnie zaznaczone są elementy penalne. Czysto cywilnoprawną, a więc i czysto kompensacyjną naturę mają natomiast powództwo adhezyjne i zasądzone odszkodowanie z urzędu. Gdyby obowiązek naprawienia szkody nie spełniał także funkcji represyjno-wychowawczej, ograniczonej wprowadzie przez jego podstawowy cel kompensacyjny, ale jednak istniejącej, i nie był elementem odpowiedzialności karnej, jakiz byłby sens wprowadzania go do k.k., gdyby powództwo adhezyjne i zasądzone odszkodowanie z urzędu spełniały dokładnie te same funkcje i miały dokładnie ten sam cel, co on? Sens karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody polega właśnie na połączeniu charakteru penalnego z przede wszystkim kompensacyjnym celem.

Zdarzeniem wywołującym daną szkodę nie może być jednak wypełnienie znamion dowolnego typu przestępstwa, ale tylko takiego, do którego ustawowych znamion należy spowodowanie takiej szkody, której obowiązek na-

---

<sup>58</sup> W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 219; Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 76.

<sup>59</sup> Orzeczenie SA w Warszawie z dnia 19 września 1995 r., II AKr 308/95, Prok. i Pr. 1996, dodatek „Orzecznictwo”, nr 7–8, poz. 14.

<sup>60</sup> G. Gribbohn, *op. cit.*, § 56b (Rn 2); T. Fischer, *op. cit.*, s. 492 (Rn 6).

<sup>61</sup> W Niemczech: T. Fischer, *op. cit.*, s. 492 (Rn 6).

prawienia ma być nałożony na sprawcę<sup>62</sup>, tak samo jak dla nałożenia na skazanego kary a konieczne jest, by sąd przypisał mu naruszenie normy A, za które sankcją jest kara a. Należy też odróżnić czyn w rozumieniu art. 11 k.k., który może stanowić tylko jedno przestępstwo, od zdarzenia wywołującego szkodę. W nauce prawa i w ustawie funkcjonują różne pojęcia czynu<sup>63</sup>, zatem należy określić, w jakim znaczeniu będzie się w niniejszej pracy tego terminu używać. Ma to istotne znaczenie dla precyzji pojęć używanych w języku prawniczym<sup>64</sup>. Czynem w rozumieniu art. 11 k.k. jest konkretne, fizyczne, dowolne działanie człowieka bez jego skutków<sup>65</sup>. Czynem będzie więc np. fakt, że X dowolnie kopnął Y-a w twarz i wybił mu dwa zęby. Jego przeżycia psychiczne, a więc strona podmiotowa, nie są częścią czynu, liczy się tylko sama dowolność działania. Odpowiedzialność karna, której wyrazem jest także nałożenie środków karnych i probacyjnych, nie jest zakotwiczona w czynie w sensie fizycznym, ale w wypełnieniu znamion konkretnego typu przestępstwa<sup>66</sup>. Zdarzeniem wywołującym szkodę naprawialną w trybie karnoprawnym jest natomiast wypełnienie przez X-a znamion przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. Zdecydowanie lepiej koresponduje to z ogólnymi zasadami odpowiedzialności karnej, której elementem jest wszak obowiązek z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. Podstawą odpowiedzialności karnej naszego X-a nie jest fakt, że kopiąc Y-a w twarz wybił mu dwa zęby, ale fakt, że wypełnił znamiona występku spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 k.k.). *Nullum crimen sine lege*. Dla nałożenia obowiązku naprawienia danej szkody konieczne jest, aby sąd przypisał sprawcy przestępstwo, do którego znamion ustawowych należy wywołanie tej konkretnej szkody, a nie jakiegokolwiek przestępstwo. O przestępstwie przypisanym mówimy również w przypadku warunkowego umorzenia postępowania. Przestępstwo nie-

<sup>62</sup> Wyjątek może tu wprowadzić tylko wyraźny przepis ustawy. Są nimi art. 46 § 1 k.k. i art. 446 § 1 k.c. (o pomocniczym wykorzystaniu dorobku cywilistyki w omawianej materii była już mowa), dający możliwość naprawienia szkody polegającej na kosztach pogrzebu poszkodowanego, który stracił życie w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę. Narażenie na kosztą pogrzebu nie jest bowiem znamieniem żadnego typu przestępstwa.

<sup>63</sup> P. Konieczniak, Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym, Kraków 2002, s. 28, 54 i n.; C. Roxin, Strafrecht. Allgemeiner Teil Bd. 1, Aufl. 4, München 2006, s. 238–271 (Rn 1–75); J. Wessels, W. Beulke, Strafrecht. Allgemeiner Teil, Aufl. 37, Heidelberg 2007, s. 31–35 (Rn 85–96). Np. k.c. pod nazwą „czyn niedozwolony” rozumie także niektóre czyny zgodne z prawem (patrz np. art. 438 k.c.), oraz... zdarzenia cywilnoprawne w ogóle nie będące czynami (sic!) – art. 433–435 k.c. Zob. P. Konieczniak, *op. cit.*, s. 22–23; S. Grzybowski, (w:) W. Czachórski (red.), System prawa cywilnego, t. I: Część ogólna, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1985, s. 208–209; K. P. Sokołowski, „Czyny niedozwolone”..., *passim*.

<sup>64</sup> K. P. Sokołowski, „Czyny niedozwolone”..., s. 104–105.

<sup>65</sup> P. Konieczniak, *op. cit.*, s. 55–56; W. Mąciór, Czyn ludzki i jego znaczenie w prawie karnym. Zagadnienia podstawowe, Warszawa 1990, s. 36; J. Wessels, W. Beulke, *op. cit.*, s. 34 (Rn 93).

<sup>66</sup> L. Lernell, Wykład prawa karnego, Warszawa 1970, s. 280.

przypisane nie może być przecież podstawą odpowiedzialności karnej, bowiem ze względu na konstytucyjnie zagwarantowaną presumpcję niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP) przyjmuje się fikcję, że nie istnieje ono w stosunku do domniemanego sprawcy. Np. na skazanego jedynie za piractwo (art. 170 k.k.) nie można nałożyć obowiązku naprawienia danej szkody wyrządzonej jego rozbójniczą działalnością na morzu, jeżeli sąd nie przypisze mu, w zbiegu z występkiem z art. 170 k.k., przestępstwa wywołującego daną szkodę (np. przestępstwa z art. 148, 166 czy 280 k.k.). Na tej samej zasadzie pirat ten nie może być skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, skoro przypisano mu tylko przestępstwo z art. 170, a nie z art. 148 k.k. Ktoś, komu nie przypisano konkretnego typu przestępstwa, nie może być za nie ukarany, choćby nawet sąd w jakiś sposób powiązał go z popełnieniem tego przestępstwa. Ergo, ktoś, komu nie przypisano przestępstwa wywołującego daną konkretną szkodę, nie może być obciążony karnoprawnym obowiązkiem jej naprawienia<sup>67</sup>. *Nulla poena sine lege*. Pogląd przeciwny nie dość, że naruszałby ww. zasadę, to jeszcze byłby sprzeczny z ogólną regułą *in dubio pro reo sensu largo*<sup>68</sup> – wszak w razie różnych możliwości interpretacji należy wybrać taką, która jest względniejsza dla sprawcy<sup>69</sup>.

Podobnie doktryna niemiecka podkreśla, że zdarzeniem wywołującym szkodę nie jest dokonany przez sprawcę czyn (*Handlung*), ale konkretne, popełnione przez niego przestępstwo (*Tat*)<sup>70</sup>. Wynika to z zestawienia treści § 56b II pkt 1 StGB, mówiącego o obowiązku naprawienia szkody wywołanej przestępstwem, i § 56 StGB, mówiącego o przestępstwie przypisanym skazanemu.

W naszym przypadku należy więc ustalić, wypełnienie znamion jakiego typu przestępstwa może być zdarzeniem wywołującym szkodę. W rachubę mógłby wchodzić występki z art. 157 § 1 i § 2 k.k. lub z art. 158 § 1 k.k. Omówmy je kolejno.

---

<sup>67</sup> Wyjątkiem jest natomiast sytuacja, gdy wyrządzenie danej szkody, choć należy ona do znamion pewnego typu przestępstwa, może być potraktowane jako okoliczność współukarana w przypadku skazania za inne przestępstwo. Możliwe jest to szczególnie, gdy istnieje ogromna dysproporcja w wadze przestępstwa podstawowego i okoliczności współukaranej. Na przykład w przypadku morderstwa przy użyciu broni palnej (art. 148 § 2 pkt 4 k.k.) okolicznością współukaraną jest przedziurawienie kulą kosztownego garnituru od Armaniego, który miała na sobie ofiara w chwili dokonania przez sprawcę zbrodni. Wtedy do nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody w postaci uszkodzenia ww. części garderoby nie jest konieczne przypisanie mu występkę z art. 288 § 1 k.k. (zniszczenie albo uszkodzenie rzeczy), ale wystarczy przypisanie mu morderstwa.

<sup>68</sup> *In dubio pro reo sensu stricto* odnosi się tylko do ustaleń faktycznych.

<sup>69</sup> Od zasady tej są oczywiście wyjątki, np. jeśli za przyjęciem interpretacji na niekorzyść sprawcy przemawia jasne literalne brzmienie przepisu, nie pozostawiające miejsca na inną wykładnię. W omawianej sytuacji taki wyjątek nie zachodzi.

<sup>70</sup> G. G r i b b o h n, *op. cit.*, § 56b (Rn 2); T. F i s c h e r, *op. cit.*, s. 492 (Rn 6).



## 5. Udział w pobiciu (art. 158 k.k.)

Udział w pobiciu to zamach przynajmniej dwóch osób na minimum jedną osobę, polegający na naruszeniu nietykalności cielesnej o co najmniej takim natężeniu, że stwarza ono bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu<sup>71</sup>. Ze względu na istniejące często w takich przypadkach trudności dowodowe, sprawstwem jest w przypadku tego typu przestępstwa również takie zachowanie, które przy innych typach byłyby uznane za podżeganie lub pomocnictwo (np. zagrzewanie innych uczestników pobicia do kontynuacji działania)<sup>72</sup>. Dla bytu przestępstwa wystarczające jest działanie skierowane choćby przeciw jednemu z pokrzywdzonych, przy czym uczestnik pobicia musi mieć świadomość niebezpiecznego charakteru zdarzenia i generalnie przewidywać możliwe następstwa czynu w postaci ciężkich lub średnich uszkodzeń ciała<sup>73</sup>. Nie można jednak przyjąć, by dla istnienia omawianego występku *condicione sine qua non* było, by każdy sprawca brał udział w biciu każdego z pokrzywdzonych, ponieważ dla bytu przestępstwa wystarczające jest działanie skierowane choćby przeciw jednemu z pokrzywdzonych, oczywiście z zachowaniem wspólności zamiaru i tożsamości zdarzenia<sup>74</sup>.

Przestępstwo udziału w pobiciu jest przestępstwem materialnym, tzn. dla jego bytu konieczne jest wystąpienie skutku. Skutek to konkretna zmiana w świecie zewnętrznym<sup>75</sup>. Ogólnie rzecz biorąc, może on być bardzo różny, może polegać zarówno na naruszeniu pewnego dobra chronionego przez prawo, jak i na narażeniu go na bezpośrednie niebezpieczeństwo. Jest on jednak zawsze zależny od sformułowania konkretnego typu przestępstwa. W przypadku zbrodni z art. 148 § 1 k.k. jest nim śmierć człowieka, w przypadku występku z art. 157 § 1 k.k. jest nim określone tam naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, natomiast w przypadku udziału w pobiciu typu podstawowego skutkiem jest narażenie człowieka na bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego albo średniego

<sup>71</sup> B. Michalski, (w:) A. Wąsek (red.), Kodeks karny. Część szczegółowa. Komentarz, t. I, Warszawa 2004, s. 341. Zob. też orzeczenie SN z dnia 21 marca 1983 r., II KR 48/83, OSPiKA 1984, nr 3.

<sup>72</sup> B. Michalski, (w:) A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 343; M. Kalitowski, (w:) O. Górnioł, M. Kalitowski, Kodeks karny. Komentarz, t. II, Gdańsk 2005, s. 131; zob. też orzeczenie SN z dnia 30 sierpnia 1972 r., I KR 127/72, RPEiS 1973, nr 3, s. 347. Na ten temat w Niemczech: J. Wessels, M. Hettinger, Strafrecht. Besondere Teil I, Aufl. 32, Heidelberg 2008, s. 103 (Rn 349); orzeczenie RG JW 32, 948; BGHSt. 15, 369.

<sup>73</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2001 r., II AKa 27/01, OSA 2002, nr 3, poz. 20. Inaczej w Niemczech – zob. J. Wessels, M. Hettinger, *op. cit.*, s. 104 (Rn 358); orzeczenie BGH MDR 54, 371.

<sup>74</sup> B. Michalski, (w:) A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 342; orzeczenie SN z dnia 5 listopada 1980 r., Rw 382/80, OSNKW 1981, nr 1–2.

<sup>75</sup> A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2005, s. 116 (Nb. 156).

uszczerbku na zdrowiu<sup>76</sup>. Należy zaznaczyć, że doktryna podkreśla, iż nie każde narażenie na niebezpieczeństwo czyni przestępstwo materialnym, ale tylko takie, które sprowadza wysokie prawdopodobieństwo ujemnych następstw grożących niezwłocznie<sup>77</sup>. Rodzajem skutku jest także następstwo – jest to taka zmiana w świecie zewnętrznym, wyrażona w treści przepisu, będąca w adekwatnym związku przyczynowym z popełnionym przestępstwem, która decyduje o przypisaniu sprawcy odpowiedzialności za typ kwalifikowany. Występek określony w art. 158 § 1 k.k. nie jest znamienym skutkiem w postaci następstwa<sup>78</sup>. W razie wystąpienia następstwa należy dokonać innej kwalifikacji prawnej czynu przestępnego. O ile byłoby to następstwo w postaci śmierci człowieka, podstawą prawną orzekania będzie art. 158 § 3 k.k.; w razie następstwa z art. 156 § 1 k.k. podstawą prawną orzekania będzie art. 158 § 2 k.k., zaś w przypadku wystąpienia skutku z art. 157 § 1 k.k. właściwą kwalifikację prawną dają występujące w kumulatywnym zbiegu przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. oraz z art. 158 § 1 k.k. *A simili* stosuje się to do art. 157 § 2 k.k.

Skoro typ przestępstwa udziału w pobiciu wśród znamion ustawowych nie zawiera znamienia skutku, to *ex definitione* nie może on wywołać szkody w postaci następstw z art. 156 § 1 lub art. 157 § 1 lub § 2, którą można by naprawić przez nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody<sup>79</sup>.

Co więcej, należy zauważyć, że przedmiotem wyrokowania i oceny sądu w postępowaniu karnym jest fizyczny czyn jako taki rozumiany jako całość. Jeśli sąd, dokonawszy przedtem kompleksowego zbadania zachowania sprawcy we wszystkich jego aspektach, dopatrył się w nim wyłącznie znamion występków z art. 158 § 1 k.k. i tylko to przestępstwo mu przypisał, to znaczy, że stwierdził, iż zachowanie sprawcy nie wypełnia przesłanek żadnego innego przestępstwa. Nie można więc argumentować, że nakładając na sprawcę obowiązek naprawienia szkody, uznał, iż co do podstawowych skutków penalnych (kary) wypełnił on znamiona tylko występków z art. 158 § 1 k.k., natomiast co do nałożonych środków probacyjnych wypełnił znamiona nie przypisanego mu w sentencji orzeczenia przestępstwa wywołującego

---

<sup>76</sup> Inaczej w Niemczech, gdzie udział w bójkę lub pobiciu (*Beteiligung an einer Schlägerei oder an einem von mehreren verübten Angriff*) jest karalny jedynie wówczas, gdy nastąpi skutek w postaci śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – zob. § 231 I StGB: "Wer sich an einer Schlägerei oder an einem von mehreren verübten Angriff beteiligt, wird schon wegen dieser Beteiligung mit Freiheitsstrafe bis zu drei Jahren oder mit Geldstrafe bestraft, wenn durch die Schlägerei oder den Angriff der Tod eines Menschen oder eine schwere Körperverletzung (§ 226) verursacht worden ist".

<sup>77</sup> A. Marek, Prawo..., s. 118 (Nb. 160).

<sup>78</sup> L. Gardocki, *op. cit.*, s. 71 (Nb. 127); B. Michalski, (w:) A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 342 i 343; zob. też orzeczenie SN z dnia 25 lipca 1996 r., V KKN 48/96, Prok. i Pr. 1997, dodatek „Orzecznictwo”, nr 3.

<sup>79</sup> Pomińmy kwestię możliwości nałożenia na sprawcę tego obowiązku co do wywołanej przez niego krzywdy.

szkodę. Byłoby to bowiem wewnętrznie sprzeczne i przeciwne orzekaniu na podstawie całościowej oceny czynu sprawcy.

Udział w pobiciu oprócz typu podstawowego z § 1 występuje także w postaci typów kwalifikowanych przez następstwo z § 2 (gdy następstwem pobicia jest ciężki uszczerbek na zdrowiu) i § 3 (gdy następstwem pobicia jest śmierć człowieka). Są to odrębne typy przestępstw, a nie różne skutki występujące z § 1, dla którego bytu nie tylko nie jest wymagane nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1, art. 157 § 1 czy art. 158 § 2–3 k.k., ale jeśli ten skutek następuje, pociąga to za sobą konieczność zupełnie innej kwalifikacji prawnej czynu przestępnego. Typ podstawowy może być popełniony tylko umyślnie (świadomość sprawcy musi obejmować także niebezpieczny charakter pobicia), zaś typy kwalifikowane przez następstwo z § 2 i 3 mogą być popełnione wyłącznie *cum culpa dolo exorta*. Sprawca odpowiada za typ kwalifikowany jedynie wówczas, gdy kwalifikujące następstwo chociażby mógł przewidzieć. Jeśli zaś było ono objęte jego zamiarem, odpowiada on z art. 148 lub 156 § 1 k.k.

## **6. Spowodowanie średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 lub § 2 k.k.)**

Przez naruszenie czynności narządu ciała rozumieć należy spowodowanie w organizmie ciała takich znamion, które zakłócają jego normalne, zgodne z przeznaczeniem, funkcjonowanie<sup>80</sup>. Spowodowanie średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu jest przestępstwem materialnym, do jego bytu konieczne jest rzeczywiste zaistnienie skutku w postaci naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia innego niż określony w art. 156 § 1 k.k.<sup>81</sup>. Wynika z tego, że występki ten z samej swej natury, w odróżnieniu od przestępstwa udziału w pobiciu typu podstawowego, wywołuje szkodę w postaci ww. uszczerbku.

W przeciwieństwie do występku z art. 158 § 1 k.k., przypisanie przestępstw z art. 157 § 1 lub § 2 k.k. wymaga ustalenia, że dane uszkodzenie ciała zostało spowodowane przez konkretnego sprawcę<sup>82</sup>. Jednakże dla współsprawstwa nie ma znaczenia, który z oskarżonych spowodował poszczególne obrażenia. Każdy odpowiada także za działania współsprawców, które obejmował swym zamiarem w ramach choćby dorozumianego poro-

---

<sup>80</sup> B. Michałski, (w:) A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 328.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 326.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 322; zob. też orzeczenie SA w Rzeszowie z dnia 8 maja 1992 r., II AKr 7/92, OSA 1993, nr 8 z glosą J. Satki, PIP 1995, nr 1.

zumienia<sup>83</sup>. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za występki z art. 157 § 1 i § 2 k.k. wymagana jest wina umyślna.

Jako konkluzję należy więc przyjąć, że spowodowanie średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 lub § 2 k.k.) może być zdarzeniem wywołującym szkodę.

## 7. Zbieg kumulatywny przepisów art. 158 § 1 i art. 157 § 1 lub § 2 k.k.

W przypadku, gdy biorąc udział w pobiciu sprawcy powodują u pobitego średni lub lekki uszczerbek na zdrowiu, sąd powinien im przypisać występki z art. 157 § 1 lub § 2 i art. 158 § 1 k.k. w kumulatywnym zbiegu na podstawie art. 11 k.k. Judykatura podkreśla, że zbieg taki zachodzi w sytuacji umyślnego narażenia innej osoby na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia skutku z jednoczesnym jego spowodowaniem<sup>84</sup>. Dobrym przykładem ilustrującym taką sytuację jest przestępstwo udziału w pobiciu, w którym naraża się pokrzywdzonego na wystąpienie skutku z art. 157 § 1 lub § 2 k.k. i skutek ten rzeczywiście następuje. Wbrew pozorom nie może to być uznane za argument przeciwko tezie, że występki udziału w pobiciu nie może wywoływać szkody. Co prawda, ten sam czyn w rozumieniu art. 11 k.k., a więc to samo fizyczne działanie, wypełnia przesłanki art. 157 § 1 lub § 2 i art. 158 § 1 k.k., jednakże nie zmienia to faktu, że zdarzeniem wywołującym szkodę może być tylko ta część czynu, która wypełnia przesłanki z art. 157 § 1 lub § 2 k.k., a nie z art. 158 § 1 k.k. Podobnie jest w doktrynie niemieckiej, gdzie rozróżnia się czyn (*Handlung*) i zdarzenie wywołujące szkodę naprawialną w trybie karnoprawnym, czyli przestępstwo (*Tat*). Szkodę może przecież wywołać tylko takie zdarzenie, które ją powoduje, a nie takie, które sprowadza bezpośrednio niebezpieczeństwo jej spowodowania. Jeżeli jednak działanie takie<sup>85</sup> jednocześnie powoduje szkodę, to w sensie normatywnym mamy do czynienia z dwoma różnymi zdarzeniami (A i B), choćby miały miejsce w dokładnie tym samym czasie. Cechy zdarzenia A zostały zdefiniowane w art. 157 § 1, a zdarzenia B w art. 158 § 1 k.k. Zdarzenia te nie są bynajmniej tożsame – różnią się stroną podmiotową i przedmiotową. Do cech zdarzenia B nie należy możliwość wywołania szkody. Tak więc możliwość przypisania sprawcy udziału w pobiciu i spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu w kumulatywnym zbiegu nie obala tezy, że przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. nie wywołuje szkody. Choć w takiej sytuacji sprawca

---

<sup>83</sup> Orzeczenie SA w Krakowie z dnia 28 stycznia 1998 r., II AKa 254/97, KZS 1998, nr 3.

<sup>84</sup> Orzeczenie SN z dnia 20 stycznia 1994 r., WR 213/93, OSNKW 1994, nr 5–6, poz. 32.

<sup>85</sup> Zaniechanie jest irrelevantne dla omawianej problematyki, ponieważ przestępstwa z art. 157 § 1 lub § 2 i art. 158 § 1 k.k. to zawsze *delicta commissiva*, gdy występują w zbiegu.

jednym fizycznym czynem w rozumieniu art. 11 k.k. wypełnia przesłanki art. 157 § 1 i 158 § 1 k.k., to jednak jedność czynu trzeba odróżnić od istnienia dwóch zdarzeń relewantnych z punktu widzenia wywołania szkody.

Również doktryna niemiecka podkreśla konieczność jak najsilniejszego związku między obowiązkiem naprawienia szkody a przestępstwem, które ją spowodowało<sup>86</sup>. Związku takiego brak w omawianym przypadku przestępstwa z art. 158 § 1 k.k., ponieważ z samej swej natury nie może ono wywoływać szkody<sup>87</sup>.

## 8. Naprawienie szkody w przypadku skazania z art. 158 § 1 k.k.

Jak już zostało ustalone, dla nałożenia obowiązku naprawienia szkody konieczne jest przypisanie sprawcy przestępstwa, które wywołało daną konkretną szkodę. Tylko ono może być bowiem wywołującym ją zdarzeniem. Przy występkę udziału w pobiciu typu podstawowego skutkiem jest jedynie narażenie na ciężki (art. 156 § 1 k.k.) albo średni (art. 157 § 1 k.k.) uszczerbek na zdrowiu, przeto nie może on powodować szkody.

W sytuacji, gdy niektórzy z biorących udział w pobiciu spowodowali u poszkodowanego średni uszczerbek na zdrowiu, a X-owi, który brał udział w tym pobiciu, przypisano tylko występek z art. 158 § 1 k.k., np. dlatego, że nie udało się udowodnić, iż swoim zamiarem choćby ewentualnym obejmował także wywołanie szkody, lub gdy doszło do pomyłki sądowej, to jakim sposobem można jego zachowanie połączyć ze szkodą? A jeżeli brał on udział w pobiciu tylko w ten sposób, że stał w odwodzie, gotów udzielić bijącym pomocy, godząc się na to, iż pomaga narażającym na śmierć lub ciężki lub średni uszczerbek na zdrowiu, jednak nie godził się, by rzeczywiście spowodowali oni u pokrzywdzonego ww. skutki? Czy można uznać, że X wywołał szkodę? Czy można zobowiązać go do jej naprawienia na drodze karnoprawnej?

W doktrynie podnoszony jest wprawdzie pogląd przeciwny, głoszący, że narażenie na śmierć, ciężki albo średni uszczerbek na zdrowiu jest tylko *condicione sine qua non* bytu przestępstwa udziału w pobiciu. Skoro tak, to wnioskując *a minori ad maius*, występek z 158 § 1 k.k. istnieje tym bardziej, jeżeli śmierć lub skutek określony w art. 156 § 1 lub 157 § 1 k.k. rzeczywiście nastąpił. W takim wypadku udział w pobiciu mógłby wywoływać szkodę w postaci kosztów związanych ze śmiercią, ciężkim lub średnim uszczerbkiem na zdrowiu, przeto zasadne mogłoby być zobowiązanie sprawcy do jej

---

<sup>86</sup> G. Gribbohn, *op. cit.*, § 56b (Rn 2).

<sup>87</sup> Oczywiście pomijając dla jasności wykładu krzywdę.

naprawienia<sup>88</sup>. Jest to rozumowanie z gruntu błędne. Stanowi rażące naruszenie zakazu stosowania wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy, zbliżonego do zakazu *analogiae in detrimentum* sprawcy<sup>89</sup>. Do przypisania sprawcy występku z art. 158 § 1 k.k. wystarczy stwierdzenie winy umyślnej w zakresie samego udziału w pobiciu, do skazania za przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k. konieczne jest natomiast przypisanie winy umyślnej w zakresie spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu. Analiza językowa art. 158 § 2 i 3 k.k., która według zdania przeważającej części doktryny i orzecznictwa polskiego oraz innych krajów Europy ma podstawowe znaczenie dla wykładni prawa<sup>90</sup>, pozwala na stwierdzenie, że zamiarem ustawodawcy było ułatwienie skazania jedynie za następstwo w postaci śmierci albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ułatwienie to polega na tym, że do przypisania występku z 158 § 2 i 3 k.k. wystarczy wina mieszana (a więc nieumyślność co do następstwa), podczas gdy w przypadku przestępstwa z art. 157 § 1 lub § 2 k.k. konieczna jest wina umyślna, choćby w postaci *doli generalis*<sup>91</sup>. Jeśli więc nie ma jej co do średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu, nie jest możliwe przypisanie sprawcy odpowiedzialności z art. 157 § 1 lub § 2 k.k. Gdyby inna była wola ustawodawcy, wśród typów kwalifikowanych przez następstwo z art. 158 k.k. byłby on umieścił także następstwo w postaci średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Wykładnia logiczna i teleologiczna ww. przepisu potwierdzają zatem tezę, iż udział w pobiciu typu podstawowego nie może być zdarzeniem wywołującym szkodę.

Podobnie w Niemczech część doktryny wyłącza odpowiedzialność uczestnika pobicia lub bójki za wynikłe z niej następstwa, za które ze względu na charakter jego udziału nie może on być odpowiedzialny, tj. nie mógł

---

<sup>88</sup> B. Michalski, (w:) A. Wąsek (red.), Kodeks karny. Część szczegółowa. Komentarz, t. I, Warszawa 2004, s. 360.

<sup>89</sup> L. Gardocki, *op. cit.*, s. 15–17 (Nb. 31).

<sup>90</sup> K. P. Sokołowski, „Następca prawny”..., s. 91; Z. Radwański, M. Zieliński, (w:) Z. Radwański (red.), System prawa prywatnego, t. 1: Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2007, s. 469 (Nb. 164); S. Lewandowski, (w:) A. Malinowski (red.), Logika dla prawników, Warszawa 2002, s. 261; T. Stawecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 166; J. Wróblewski, Rozumienie prawa i jego wykładnia, Ossolineum 1980, s. 59. W innych krajach europejskich, np. w Niemczech, zob.: O. Bachof, *op. cit.*, s. 695 i 697; E. Forsthoff, *op. cit.*, s. 152; K. Larenz, *op. cit.*, s. 321; H. Heinrichs, (w:) O. Palandt (red.), *op. cit.*, s. 7 (Rn 41); T. Ramm, *op. cit.*, s. 353 i 356; K. F. Röhl, H. C. Röhl, *op. cit.*, s. 632; W. Siebert, *op. cit.*, s. 39; orzeczenie BVerfGE 4, 331, 351; RGZ 52, 334, 342; RGZ 169, 122, 124; BGHZ 4, 369, 375; BGH NJW 1956, 1553; BGHZ 46, 74; BFH JZ 1965, 459, 460; OLG Hamm OLGZ 82, 481. W Austrii por. P. Bydlinski, *op. cit.*, s. 32 (Rn 1/55). Z kolei w Wielkiej Brytanii i jej dominacjach zob.: K. H. Gifford, *op. cit.*, s. 64; orzeczenie Warburton v. Loveland (1831) 2 D & Cl. 480, 489; ex p. Gaukrodger re O’Driscoll’s application (1901) 20 N.Z.L.R. 660, 672; Richardson v. Austin (1911) 12 C.L.R. 463; Hare v. Gocher (1962) 2 Q.B. 641; Higgon v. O’Dea (1962) W.A.R. 146.

<sup>91</sup> B. Michalski, (w:) A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 323; orzeczenie SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 1997 r., I AKa 283/96, Prok. i Pr. 1998, dodatek „Orzecznictwo”, nr 5, poz. 19.

fizycznie spowodować śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ponieważ wyłączył się z bójki lub pobicia przed nastąpieniem skutku, lub włączył się do niej lub do niego już po tym fakcie<sup>92</sup>. Uzasadnia się to powołaniem się na zasadę *in dubio pro reo*. Skoro tak, to *a maiori ad minus* tym bardziej nie może on być zobowiązany do naprawienia wynikłej stąd szkody. Rozumowanie to stosuje się analogicznie do prawa polskiego. Komu przypisano jedynie udział w pobiciu typu podstawowego, nie może być obarczony karnoprawnym obowiązkiem naprawienia szkody, ponieważ przestępstwo to *ex definitione* nie może jej spowodować.

Powyższemu pogładowi można by wprawdzie zarzucić, że ograniczenie możliwości nałożenia obowiązku naprawienia szkody jest niekorzystne dla pokrzywdzonego, a wyrównanie krzywd tego ostatniego jest głównym celem przedmiotowego środka, jednak nie można zapominać o podstawowej funkcji prawa karnego jako takiego – o funkcji ochronnej i gwarancyjnej dla sprawcy<sup>93</sup>, który musi mieć pewność, jakie skutki grożą mu za jakie zachowanie. Interes pokrzywdzonego jest zaś wystarczająco chroniony przez możliwość zasądzenia odszkodowania z urzędu, powództwo adhezyjne oraz możliwość dochodzenia roszczeń na drodze czysto cywilnoprawnej. Propozowane rozwiązanie stanowi słuszny kompromis między interesem sprawcy i ofiary.

Reasumując, wypełnienie ustawowych znamion udziału w pobiciu typu podstawowego nie może być zdarzeniem wywołującym szkodę, przeto nie można nałożyć na jego sprawcę karnoprawnego obowiązku jej naprawienia. Zaś wnioskowanie *a fortiori*, którego konkluzja dopuszczałaby uznanie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. za zdarzenie wywołujące szkodę, nie może być zaakceptowane, ponieważ stanowiłoby to rażące naruszenie zakazu wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy, będącej emanacją zasady *exceptiones non sunt extendendae*<sup>94</sup>.

<sup>92</sup> R. Birkhahn, Teilnahme an einem Raufhandel nach Eintritt der schweren Folge?, MDR 1962, s. 625; H. U. Paeffgen, (w:) U. Kindhäuser, U. Neumann, H. U. Paeffgen (red.), *op. cit.*, s. 4080 (Rn 9); W. Stree, (w:) A. Schönke, H. Schröder (red.), *op. cit.*, s. 1961 (Rn 15); E. Horn, (w:) H. J. Rudolphi (red.), Systematischer Kommentar zum Strafgesetzbuch, Aufl. 8, Frankfurt a.M. 2007, § 231 (Rn 8); H. Welzel, Das deutsche Strafrecht, Aufl. 11, Berlin 1967, s. 269; V. Krey, M. Heinrich, Strafrecht. Besonderer Teil. Bd. 1, Aufl. 13, Stuttgart 2005, s. 128 (Rn 297); H. J. Hirsch, (w:) Strafgesetzbuch. Leipziger Kommentar. Bd. 6. §§ 223–263a, Aufl. 11, Berlin 2005, § 231 (Rn 8). Pogląd przeciwny jednak przeważa.

<sup>93</sup> J. Wessels, W. Beulke, *op. cit.*, s. 12 (Rn 44–47).

<sup>94</sup> O znaczeniu tej zasady zamiast wielu: H. Cioch, H. Witczak, Przekształcenie prawa wieczystego użytkowania. Komentarz, Warszawa 2002, s. 128; Z. Radwański, *op. cit.*, s. 71 (Nb. 154); K. P. Sokołowski, *Effusum...*, s. 62; tegoż, „Następca prawny”..., s. 88; T. Stawiecki, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 167. W Niemczech zamiast wielu: K. Larenz, *op. cit.*, s. 356; K. Larenz, M. Wolf, *op. cit.*, s. 84 (Rn 48); H. Heinrichs, (w:) O. Palandt (red.), *op. cit.*, s. 8 (Rn 53); orzeczenie RGZ 153, 23; BGHZ 2, 237, 244; BGHZ 11,

## 9. Podsumowanie

Za A. Markiem<sup>95</sup> i doktryną niemiecką należy uznać, że karnoprawny obowiązek naprawienia szkody ma naturę mieszaną: z jednej strony mocno zaznaczone są jego elementy penalne, z drugiej jest egzekwowany w trybie cywilnoprawnym i spełnia przede wszystkim funkcję odszkodowawczą. Jurysprudencja dopuszcza więc pomocnicze stosowanie prawa cywilnego w materii istnienia, rozmiaru i sposobu naprawienia szkody. Z uwagi na przewagę elementów kompensacyjnych obowiązku naprawienia szkody nie może on być nałożony na skazanego, jeżeli nie są spełnione cywilistyczne przesłanki naprawienia szkody: szkoda, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek jej naprawienia, i adekwatny związek przyczynowy między szkodą a ww. zdarzeniem. Ze względu na jego penalne elementy, zdarzeniem tym może być tylko wypełnienie znamion typu przestępstwa wywołującego daną konkretną szkodę. Nie może być nim występki udziału w pobiciu typu podstawowego, ponieważ, choć jest on przestępstwem materialnym, to jednak jego skutek polega jedynie na narażeniu dobra chronionego prawem na bezpośrednio niebezpieczeństwo, a nie na naruszeniu go. Jeżeli zaś owo naruszenie dobra w postaci życia lub zdrowia człowieka nastąpi, właściwą kwalifikację prawną dają, w zależności od rodzaju tego skutku, art. 158 § 2 albo § 3, albo art. 157 § 1 albo § 2 k.k. W omawianej materii mógłby ją dać tylko ten ostatni przepis. W przypadku przypisania skazanemu jedynie udziału w pobiciu typu podstawowego, brak jest zdarzenia wywołującego szkodę i stąd także brak związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem. Nie są więc spełnione dwie z trzech przesłanek naprawienia szkody, niedopuszczalne jest więc, z uwagi na prymat funkcji kompensacyjnej obowiązku naprawienia szkody, nałożenie na skazanego tego środka probacyjnego. Gdyby jednak zastosowano go wobec niego, byłoby to rażącym naruszeniem prawa materialnego (art. 523 § 1 k.p.k.), uprawniającym do założenia kasacji. Na słuszność niniejszego poglądu wskazuje także prawnoporównawcza analiza określonego środka probacyjnego. Wnioski niniejszej pracy stosuje się odpowiednio po części także do obowiązku naprawienia szkody jako samodzielnego środka karnego (art. 46 k.k.).

---

135, 143; BGH NJW 1989, 460; BGH NJW 2000, 3783. W Unii Europejskiej: orzeczenie ETS EuZW 1999, 345 (Calfa); ETS EuZW 2000, 344.

<sup>95</sup> A. Marek, Komentarz..., s. 142.